

Białostoczczyzna

3/1997



Białostockie Towarzystwo Naukowe

Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku

Spis treści

artykuły		str.
Józef Maroszek	Rzeźba Św. Jana Nepomucena z Mostu Świętojańskiego na rzece Białej w Białymstoku.....	3
Jan Trynkowski	Meteoryt białostocki.....	6
Ks.Wojciech Michniewicz	Sanktuarium w Świętej Wodzie koło Wasilkowa.....	14
Małgorzata Dolistowska	Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku. Pałac Tryllingów.....	34
Eugeniusz Bernacki	Rozwój szpitalnictwa (cywilnego) miasta Białegostoku w latach 1769-1975.....	47
Adam Miodowski	Sprawa dojlidzka na tle parlamentarnej rozgrywki politycznej przełomu 1921/1922 r.....	57
Marek Kietliński	Powstanie i działalność Miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Białymstoku (1907-1949).....	69
Jerzy Cetera	Białostockie Muzeum Wsi	77
varia.....		83
biografie.....		91
kronika życia naukowego.....		109
recenzje i omówienia.....		114

Józef Maroszek

Rzeźba Św. Jana Nepomucena z Mostu Świętojańskiego na rzece Białej w Białymstoku

W kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku znajduje się piękna rokokowa rzeźba przedstawiająca św. Jana Nepomucena. Rzeźba wykonana jest z drewna, pokrytego różnokolorową polichromią. Święty przedstawiony jest w wielkości naturalnej (ok. 165 cm), w ubiorze duchownego, w dłoniach trzyma krucyfiks z Pasją Chrystusa, na który skierowany jest wzrok Nepomucena.

Do niedawna rzeźba ustawiona była wewnątrz Starego Kościoła Farnego, obok ołtarza głównego. Rzeźba, prócz niewątpliwych walorów estetycznych posiada historię, ściśle związaną z dziejami miasta Białegostoku. Postulować również należy, by w przyszłości wróciła na swoje miejsce, na most przy Świętojańskiej, ulicy która zawdzięcza jej swą nazwę i gdzie ustawiona była w latach 1770-1863.

W XVIII w. do Białegostoku prowadziło kilka wysadzanych drzewami traktów drożnych, m. in. Gościniec Warszawski, zwany Bielskim lub Solnickim. Wiódł on od przeprawy mostowej na Narwi w Wojszkach, do Solnik i Karczmy Stanisławowskiej. Dalej prowadził dzisiejszą ulicą Mickiewicza, gdzie przeprowiał się po grobli pomiędzy dwoma stawami (jeden posiadał wyspę). Nad stawem egzystował zajazd, czyli austeria, zwany Nowe. Niegdyś, w XVII w. gościniec ten wiódł do kościoła białostockiego. Przebiegał wówczas przed elewacją zachodnią dworca Wiesiołowskich, przez dziedziniec znajdujący się wówczas w miejscu dzisiejszego Parku Pałacowego. Dobrze jest to jeszcze widoczne na najstarszym planie miasta sporządzonym przed 1767 r.¹ W 1691 r., gdy rozpoczęto przebudować pałac i założenie ogrodowe bieg gościńca skierowano na nowo wytknięty od wschodniej strony dziedziniec pałacowy (wzdłuż ul. Mickiewicza). Ostatecznie ok. 1740 r., gdy budowano Nowe Miasto zamknięto przejazd przez tereny pałacowe i skierowano ruch w ulicę Świętojańską i nowo lokowane wówczas Nowe Miasto przy dzisiejszej ul. Warszawskiej. Droga prowadziła przez murowany most na Białej, na którym była ustawiona rzeźba przedstawiająca św. Jana Nepomucena. Na wysokości dzisiejszej ul. św. Wojciecha Gościniec Solnicki łączył się z Gościńcem Zabłudowskim. Na rozstajach ustawiona była inna murowana kapliczka z Pasją Chrystusa. Dalej Gościniec Zabłudowski wiódł przez Przedmieście Warszawskie aleją lipowo-osikową. W miejscu, gdzie ul. Nowe Miasto, w końcu XVIII w. nazywana już ul. Warszawską nieznacznie skręcała ku wschodowi ustawiona była Brama Warszawska. Dalej podróżujący udawał się ulicami Neustadt (Warszawską) do pałacowej Bramy Gryf i ulicą Niemiecką (Kilińskiego) do Rynku miasta.

Opis przebiegu tej drogi odnajdujemy w Inwentarzu dóbr pozostałych po śmierci Jana Klemensa Branickiego. Po wyjściu z miasta na Przedmieście Warszawskie, za bramą *domów skarbowych już połączonych i pokrokwionych z wielo pomieszkaniami, dużych dwa. Z których jeden dla tkacza, jeden dla kotlarza budować dysponowane były. Idąc dalej ulica drzewem lipowym i osikowym wysadzana i barierami po jednej stronie czterema. W koniec*

*której kapliczka, murowana, dobra, w której Pasja Pana Jezusa, wymalowana. Facjatka dachówką kryta, która stoi między gościńcami Zabłudowskim i Solnickim. Skąd zawraca się kręto na prawą stronę....Wprost dalej drogą idąc most murowany, na którym figura świętego Jana Nepomucena, w roku przeszłym zrobiona. Postępując dalej zawróciwszy się kręto, na prawą rękę idąc ku Lasowi Solnickiemu dom szynkowy Nowe zwany. W ulicy od Zwierzyńca Danielego poczynającego ią żerdziami wygrodzony i drzewami różnemi wysadzony we cztery linie, aż do sadzawek, przy tym domie będących, do których nie dochodząc dom z drzewa kostkowego, na węgiel, na podmurowaniu, dachówką kryty.*²

*

Rzeźba w tym miejscu pozostawała aż do Powstania Styczniowego. W 1863 r. Moskale zrzucili do rzeki z Mostu Świętojańskiego figurę Świętego. Część rzeźby z ręką trzymającą krzyż wystawała przez kilka dni ponad wodę, w czym ludność miasta dopatrywała się cudu. Później to przedstawienie rzeźbiarskie przeniesiono do białostockiej Fary.

Nie było to jedyny akt zemsty za *polską miasnę* 19 sierpnia 1863 r. spalono pobliską wieś Jaworówkę koło Dobrzyniewa, mieszkańców pod eskortą spędzono do Białegostoku i zesłano na Syberię. W 1864 r. na białostockim katolickim cmentarzu grzebalnym Św. Rocha w ciągu jednej nocy wykopano przeszło 200 krzyży. W 1867 r. przeprowadzono w Białymstoku rewizję u wszystkich mieszkańców rzymsko-katolickiego wyznania poszukując portretów papieża Piusa IX. Moskale dokonali pacyfikacji wsi. W 1868 r. w ramach represji popowstaniowych wywieziono z Białegostoku księgozbiory - gimnazjalny (300 ksiąg usunął z biblioteki I. Suworow dyrektor) i szkoły realnej.

*

Św. Jan Nepomucen urodził się ok. 1330 r. w czeskim miasteczku Nepomuku, odległym kilka kilometrów od Pragi. Był wychowankiem Uniwersytetu w Pradze, gdzie uzyskał stopień doktora teologii i prawa kościelnego. Obdarzony był dużymi zdolnościami krasomówczymi, jako świetny kaznodzieja nawrócił na drogę pokuty wielu grzeszników. Syn i następca cesarza Karola IV, Wacław uczynił kanonika praskiego Jana z Nepomuku swym nadwornym kaznodzieją.

Żoną cesarza była Joanna córka Alberta Bawarskiego, która zgorszona życiem, występkami i nierządem męża, korzystając z posług spowiedzi Jana z Nepomuku oddała się ćwiczeniom pobożnym i modlitwom. Cesarz nabrał przekonania, że żona go zdradza, wezwał ks. Jana i zażądał, aby mu wyjawiał to, co cesarzowa wyznała na spowiedzi. Kapłan stanowczo odmówił cesarzowi. Monarcha uwięził zakuwając w kajdany spowiednika i oświadczył, że nie odzyska wolności, aż nie wyjawi grzechów cesarzowej. Poddawano też Nepomucena torturom, przypalając jego boki pochodniami. Cesarzowa, która dowiedziała się o losach kaznodziei i spowiednika rzuciła się do stóp mężowi błagając go ze łzami, aby uwolnił księdza. Tak się też stało. Jednak wkrótce ponownie cesarz wezwał kaznodzieję oświadczać mu, że albo wyzna grzechy cesarzowej, albo umrze. Nepomucen milczał. Cesarz zawołał: *Precz mi z oczu tego nędznika, wrzucić go w rzekę, skoro mrok padnie, żeby lud nie widział.* Związano ręce i nogi ks. Janowi i wrzucono w rzekę Weltawę.

Wydarzenia te miały miejsce w wigilię święta Wniebowstąpienia Pańskiego 16 maja 1381 r. Mimo nocy cudowna światłość oświetliła płynące po wodzie ciało i prażanie dowiedzieli się o zbrodni.

Odbył się okazały pogrzeb księdza, a stał się on wielkim przeżyciem dla uczestników. Za przyczyną św. Jana Nepomucena zaczęły dziać się liczne cuda. Bullę kanonizacyjną ogłosił papież Benedykt XIII w roku 1729.³ Wierni czczą świętego jako patra dobrej spowiedzi i obrońcę przed klęską powodzi. Figury przedstawiające św. Jana często lokalizowano nad rzekami, w pobliżu przepraw i mostów.

*

Patronem Jana Klemensa Branickiego, budowniczego mostu był inny święty - Jan Chrzyciel. To w dniu 24 czerwca odbywały się w białostockiej rezydencji huczne imieniny hetmańskie. Właściciel zaprowadził też w mieście w tym terminie jarmark na św. Jana Chrzyciela. Początkowo na mocy przywileju króla Augusta II, wystawionym w Warszawie 7 stycznia 1723, monarcha nadał J. Kl. Branickiemu prawo odbywania 4 jarmarków trzydniowych w *mieście Białymstoku*, w terminach: następną niedzielą po Niedzieli Przewodniej, św. Piotra i Pawła (29. VI.), Wniebowzięcia NMP (15. VIII. - odpust w kościele farnym) i św. Michała (29. IX).⁴ Dopiero 29 stycznia 1749 r. król August III nadał J. Kl. Branickiemu przywilej na wprowadzenie w Białymstoku jarmarku czteroniedzielnego na św. Jana Chrzyciela.⁵ Można powiedzieć, że wznosząc w mieście Most Świętojański hetman uznawał, że obaj Janowie stawali się patronami jego i poddanych białostockich.

W opinii Elżbiety Żyłko,⁶ autorki, opracowania ewidencyjnego dla potrzeb konserwacji zabytków rzeźbę przypuszczalnie wykonał warsztat białostocki pod nadzorem snycerza Wojciecha Jabłońskiego.⁷

Przypisy

- 1 Centralne Wojskowo-Historyczne Archiwum Rosji w Moskwie, F. 846, op. 16, nr 21 755.
- 2 AGAD, Archiwum Roskie, nr 82, k. 190-190v.
- 3 L.R., Nepomucen Jan (święty), „Encyklopedia powszechna” (Orgelbranda), t. 19 Warszawa 1865, s. 272. Szerzej na temat Św. Jana Nepomucena zob. J. Hochleitner, Powiernik tajemnic królowej, Elbląg 1996.
- 4 AGAD, Kapiciana, nr 26, s. 750-754.
- 5 AGAD, Sigillata, nr 28, s. 138.
- 6 Por. E. Żyłko, Mecenat artystyczny J. K. Branickiego i E. z Poniatowskich Branickiej 1709-1809. Praca doktorska w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku
- 7 Zbiory Państwowej Służby Konserwacji Zabytków w Białymstoku, karta biała autorstwa E. Żyłko i fotografią S. Deptuszewskiego, wykonana 1. IX. 1963 r. Poza tym w tychże zbiorach przechowywany jest serwis fotograficzny wyposażenia Starego Kościoła Farnego Andrzeja Stasiaka z 1974 r.